

Marcin Cieński

"Utopieforschung : Interdisziplinäre Studien zur neuzeitlichen Utopie",
Band 1-3, Herausgegeben von
Wilhelm Vosskamp, Stuttgart 1982 :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 78/1, 404-414

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

alarmowy. Ale też czytelnik czuje niedosyt. Autor ceni sobie przede wszystkim precyzję analiz, wszelkie dystynkcje, logiczne uporządkowanie. Aby uniknąć eseistycznego rozwichrzenia, tak częstego w pracach o literaturze, określił sobie zakres tematyczny rozważań: tylko problemy rozpowszechniania i obiegu. I to przedstawił naprawdę naukowo w trzech pierwszych częściach.

Nie popuścił cugli i w części czwartej. Ograniczył się do charakterystyki aparatów rozpowszechniania i naszkicował tylko nowe problemy obiegu. Ale nie oparł się patrzeniu bardziej wielostronnemu w przyszłość. Wprawdzie oświadczył, że ogranicza się jedynie do przemian technik rozpowszechniania i przewiduje ich konsekwencje, ale czyni to niejako w pustce społecznej. Stwierdza, że pomija warunki polityczne, ideologiczne, społeczne, swoiście kulturowe. To dla czytelnika jest brakiem. Przecież właśnie od warunków politycznych, ideologicznych, społecznych i swoiście kulturowych wraz z tradycją zależy charakter zmian. Nie wystarczą przymusy kulturowe natury raczej technicznej. Naukowy ascetyzm Lalewicza tutaj ogranicza jego samego. Zakończenie książki trafia pytaniami w sedno. Ale autor powstrzymał się od koniecznych sugestii, chyba głównie z zakresu polityki kulturalnej. Rozumiem jednak, że lękał się nieuniknionego spadku zasadności swych twierdzeń, tak rygorystycznie pilnowanej w całej książce.

Stefan Żółkiewski

UTOPIEFORSCHUNG. INTERDISZIPLINÄRE STUDIEN ZUR NEUZEITLICHEN UTOPIE. Herausgegeben von Wilhelm Vosskamp. Band 1—3. Stuttgart 1982. J. B. Metzlersche Verlagsbuchhandlung, Bd. 1: ss. VI nlb., 430; Bd. 2: ss. VI nlb., 386; Bd. 3: ss. VI nlb., 470.

Ważność problematyki związanej z myśleniem utopijnym była od dawna dostrzegana przez humanistykę — różnego rodzaju utopie stanowiły przedmiot zainteresowania nauki o literaturze, filozofii, socjologii czy historii. Stosunkowo nieczęsto pojawiały się natomiast próby opisu utopii jako funkcjonalnej całości, będące wynikiem działania na jednym polu różnych nauk humanistycznych, które integrują swóje wysiłki w nadziei udzielenia wspólnej odpowiedzi na podstawowe pytania związane z utopijnością.

Propozycją takiego właśnie spojrzenia na utopię jest zbiór artykułów i szkiców opublikowany przez Wilhelma Vosskampa — rezultat badań prowadzonych w ramach prac Centrum Badań Interdyscyplinarnych przy Uniwersytecie w Bielefeld. W roku akademickim 1980/81 działała tam grupa badaczy reprezentujących różne dyscypliny i specjalności, którzy w trakcie wykładów i seminariów starali się stworzyć model interdyscyplinarnej analizy utopii. W toku prac doszło — zdaniem redaktora książki, który był jednocześnie koordynatorem programu — do powstania „wspólnego języka badawczego” oraz napisanych zostało wiele cennych rozpraw poruszających różne aspekty problematyki utopii i utopijności.

Vosskamp wskazał w nocie wstępnej trzy główne zagadnienia, które znajdowały się w centrum uwagi uczestników dyskusji i wyznaczały perspektywę interdyscyplinarną. Pierwsze z nich to „utopie w kontekstach historycznych i społecznych” (s. 3—4). Ten nurt poszukiwań koncentrował się na wskazaniu różnorodności propozycji definicji utopii. Uczestnicy bielefeldzkiego programu przyjmowali pogląd, że cechy konstytutywne utopii zależne są od sytuacji historycznej, w której ona występuje, i od charakteru jej funkcjonowania. Definicje utopii — stwierdza Vosskamp — odsyłają do tekstów, w które zostały wpisane, i do ich społecznych i kulturowych kontekstów. Pojawia się zatem możliwość szerokiego widzenia utopii,

skala rozciąga się tu od utopii jako negacji, „przeciwobrazu”, do utopii jako hipotezy, projektu, wizji przyszłego świata.

Drugim podstawowym zagadnieniem było „różnicowanie się nowożytnych utopii jako historyczny proces funkcjonalny” (s. 5—7). Należy tu zwrócić uwagę na dwa jego aspekty. Po pierwsze, na problemy związków z literaturą, z którą utopia — jak zaznacza Vosskamp — nie jest tożsama, lecz związana poprzez historię gatunku literackiego. Właściwsze byłoby tu mówienie o wielości gatunków literackich, w których elementy utopijne występują — sytuacja ta jest właśnie wynikiem procesów dyferencjacji wzoru „utopii” wywodzącego się od Morusa i nasycania utopijnością coraz to nowych gatunków. Obserwacja tego procesu interesuje nie tylko badaczy literatury. Drugim aspektem zjawiska określonego jako funkcjonalne różnicowanie się utopii jest przejście od statycznej, zamkniętej przestrzeni utopii do dynamicznej, otwartej utopii „czasowej”. Proces ten dokonał się w XVIII stuleciu i był podstawą zwrotu ku utopii społeczno-politycznej lub antropologicznej, projektowanej w przyszłość. Mówiąc inaczej — zmiana ta polegała na rezygnacji z opisu utopii rozgrywającej się w nieznanej (innej) przestrzeni (np. na wyspie) na rzecz tworzenia utopii dziejącej się w innym czasie (wizje przeszłości lub odwołania do „złotego wieku”). Zmiana ta pociągnęła za sobą znaczne zróżnicowanie utopii, pozwalające na tworzenie wielu odmiennych systemów utopijnych i prowadzenie z nimi polemiki uwzględniającej rolę rozwoju widzianego jako podstawa wartościowania.

Trzecim wreszcie zagadnieniem podstawowym przewijającym się przez dyskusję była „utopia i krytyka utopii oraz konieczność »krytyki utopijnego rozumie«” (s. 7). Nurt ten stanowi rozwinięcie zasygnalizowanego wcześniej wątku polemiki z utopią, prowadzonej przez wskazanie współwystępowania utopii „pozytywnych” i „negatywnych”, „anty-utopii” (dystopii) oraz dialektycznego systemu relacji między nimi. Jednym z elementów tego zjawiska jest krytyka myślenia utopijnego rozumianego jako odejście od rzeczywistości w stronę idylli lub przejaw odhumanizowanego funkcjonalizmu i zimnego racjonalizmu.

Studia i szkice stanowiące rezultat prac grupy badawczej i jej współpracowników zostały wydane w trzech starannie opracowanych tomach, liczących w sumie prawie 1300 stron i zawierających 53 rozprawy.

W tomie 1 znalazły się artykuły referujące stan badań nad utopią w podstawowych naukach humanistycznych: filozofii, socjologii, historii i nauce o literaturze. Najwięcej miejsca zajmuje przegląd dokonań w tej ostatniej dziedzinie, obejmujący ważniejsze filologie — germanistykę, anglistykę, romanistykę i slawistykę (autor ostatniego omówienia, Hans Günter, ograniczył się w zasadzie do literatury rosyjskiej i radzieckiej, jego artykuł jest w sumie dość powierzchowny). Omówienie stanu badań zamyka sporządzona przez Jürgena Fohrmanna obszerna bibliografia obejmująca opracowania przywoływane w tych rozdziałach. Nie zastępuje ona oczywiście pełnego zestawienia bibliograficznego dotyczącego utopii, ale daje podstawową orientację w tych zagadnieniach. W drugiej części tomu 1 zostały zebrane teksty o charakterze teoretycznym i monograficznym (np.: Ferdinand Seibt, *Utopie als Funktion abendländischen Denkens*; Gert Ueding, *Ernst Blochs Philosophie der Utopie*).

Rozprawy znajdujące się w tomie 2 układają się w trzy grupy. Pierwsza prezentuje spojrzenie na utopię antyczną (przede wszystkim uwzględniono tu motywy arkadyjskie). Drugą tworzą studia poświęcone XVI- i XVII-wiecznym utopiom. Szczególnie ważne miejsce zajmują tu omówienia *Utopii* Morusa i jej oddziaływania (np.: Norbert Elias, *Thomas Morus' Staatskritik*; Gudrun Honke, *Die Rezeption der „Utopia“ im frühen 16. Jahrhundert*; Wilhelm Vosskamp, *Thomas Morus' „Utopia“: Zur Konstituierung eines gattungsgeschichtlichen Prototyps*). Pozostałe artykuły tej grupy poświęcone są „klasycznym” utopiom statycznym, przede wszyst-

kim — występującym w utworach narracyjnych. Trzecią grupę stanowią rozprawy zajmujące się problematyką XVIII-wiecznego przełomu w myśleniu utopijnym: robinsonadą, utopią ekonomiczną, powieścią podróżniczą (np.: Jürgen Schlaeger, *Die Robinsonade als frühbürgerliche „Eutopia“*; Ralph Rainer Wuthenow, *Inselglück. Reise und Utopie in der Literatur des XVIII. Jahrhunderts*; Jean-Claude Perrot, *Despotische Vernunft und ökonomische Utopie*).

I wreszcie tom 3 zawiera studia przedstawiające nowożytnie utopie w ich historycznym i funkcjonalnym kontekście. Stosunkowo mało miejsca zajmuje w nim problematyka utopijności XX-wiecznej, której poświęcone są tylko dwa artykuły (Hans Günther, *Utopie nach der Revolution*; Egon Schwarz, *Aus Wirklichkeit gerechte Träume: Utopische Kommunen in den Vereinigten Staaten von Amerika*). Większość prac w tym tomie dotyczy zagadnień utopijnych w XVIII i XIX wieku. Głównym przedmiotem zainteresowania ich autorów są następstwa połączenia utopii z czasem oraz problemy pojawiające się jako konsekwencja tego przełomu. Ukazane zostały wyraźne powiązania XVIII-wiecznych utopii z problematyką Oświecenia, traktowanego jako pierwsza nowożytna formacja umysłowa, oraz społeczne, polityczne i estetyczne aspekty ówczesnego myślenia utopijnego (np.: Raymond Trousson, *Utopie, Geschichte, Fortschritt: Das „Jahr 2440“*; Bernhard Lypp, *Rousseaus Utopien*; Jürgen Fohrmann, *Utopie, Reflexion, Erzählung: Wielands „Goldner Spiegel“*). Rozprawy zajmujące się utopiami XIX w. akcentują zwłaszcza pojawianie się w nich indywidualizmu i nasycenie ich pierwiastkami psychologicznymi oraz traktowanie utopii jako pola refleksji estetycznej (np.: Martin Swales, *Utopie und Bildungsroman*; Peter Uwe Hohendahl, *Reform als Utopie: Die preussische Bildungspolitik 1809—1817*; Hans-Joachim Mähl, *Der poetische Staat. Utopie und Utopiereflexion bei den Frühromantikern*; Karl Heinz Bohrer, *Utopie „Kunstwerk“*).

Jako uzupełnienie opisu zasygnalizowanych powyżej tendencji zostaną teraz przedstawione najciekawsze spośród znajdujących się w *Utopieforschung* rozpraw. Otwierający drugą część tomu 1 szkic Ferdinanda Seibta *Utopie als Funktion abendländischen Denkens* przynosi rozważania nad kluczowymi pojęciami konstytuującymi zjawiska utopii. Pojęcia te służą przede wszystkim wyznaczeniu jego charakteru nie tylko w określonym momencie historycznym, ale w całej współczesnej myśli europejskiej. Seibt zaczyna swoją analizę od przełomu w. XII i XIII, tzn. od momentu, od którego można mówić o ciągłości elementów utopijnych w zachodnim sposobie myślenia. Przemiany gospodarcze i społeczne „XII-wiecznego renesansu” wraz z rozwijającym się wielowątkowo nurtem rozważań religijnych stanowiły pierwsze impulsy dla europejskiej nowożytnej utopii.

Seibt śledzi następnie transformacje, jakim podlegały podstawowe wątki i idee utopijne, oraz eksponuje przełomy w utopijnym myśleniu, z których najważniejszy, przypada, również jego zdaniem, na wiek XVIII. Próbuje także ukazać rolę intelektualistów w tworzeniu utopijnego obrazu świata, zastanawiając się jednocześnie nad funkcją, jaką owa wizja pełniła. Dzieje utopii od w. XVI po XX nie są dokładną ilustracją zachodzących przemian społecznych, utopia jest zawsze wyrazem indywidualnej świadomości, chociaż stanowi „pozytywną negację rzeczywistości” (s. 267). W dalszym ciągu rozprawy Seibt omawia tematy zazwyczaj wiążące się z utopią oraz te, które tworzą jej pole problemowe, mimo że nie znajdują bezpośredniego w niej odbicia. Do tych ostatnich zalicza patriarchat, strukturę rodziny, charakter wspólnoty, edukację, etos pracy, wojnę, postawę duchową. Zwraca uwagę na właściwą utopiom strategię konfliktów, społeczną ascezę, wszechmoc państwa. W praktyce myślenia utopijnego nie pojawia się jednak takie określenie funkcjonalnego modelu świata, jakie znajduje się w szkicu Seibta, co sygnalizuje sam autor. Rzeczywiste utopie są przecież zróżnicowane, ma na nie wpływ „siła poetyckiej wyobraźni” ich twórców (s. 272). Trzy elementy są wszakże charakterystyczne dla każdej utopii:

porządek, planowanie i nadzieja. Składają się one na obraz zjawiska określonego przez badacza mianem zachodniego aktywizmu. Swego rodzaju ramę tekstu Seibta tworzy refleksja nad utopijną perspektywą współczesności. Przytoczonej na wstępie artykułu myśli o utraceniu przez dzisiejszą kulturę utopijnej nadziei przeciwstawia on opartą na przeprowadzonych analizach tezę o możliwości „przekroczenia” utopii przez naszą przyszłość. Rozważania Seibta, prowadzone często w poetyce eseju, obfitują w błyskotliwe uogólnienia, podporządkowane zasygnalizowanemu w tytule szkicu sposobowi przedstawienia i opisanego problemu utopijności.

Przedmiotem rozprawy Sven-Aage Jørgensena *Utopisches Potential in Bibel. Mythos, Eschatologie und Säkularisation* jest wpływ biblijnych elementów utopijnych na główne nurty ludzkiej myśli od XI stulecia począwszy oraz przemiany, jakim one ulegały, zmiana sposobu ich funkcjonowania. Szczególnie ważną rolę odgrywały fragmenty *Księgi Rodzaju*, teksty starotestamentowe o charakterze profetycznym (np. proroctwa Izajasza) oraz *Objawienie św. Jana*, które było źródłem doktryn chiliastycznych i millenarystycznych.

Autor pokazuje stopniową sekularyzację owych religijnych elementów, które funkcjonowały początkowo wyłącznie w wypowiedziach o charakterze sakralnym, następnie zaś przedostawały się, podlegając różnym transformacjom, do nie związanej bezpośrednio z religijnością świadomości społecznej, wchodząc w różnego rodzaju powiązania z utopijnymi modelami myślenia, stymulując je, dopełniając, podając nośne formuły wyrażania marzeń o przyszłości. Dokładniej zajmuje się Jørgensen procesami demitologizacji „utopijności biblijnej” związanymi z krytyką *Biblii* i szerzej — religii, zachodzącymi w wieku XVIII. Omawia m.in. stanowiska i poglądy Herdera i Kanta, prezentując ich rolę w procesie ukształtowania się pojęcia „postęp”, kluczowego dla myśli XIX w. i dla całości późniejszego myślenia utopijnego. Mówiąc o XIX- i XX-wiecznych utopiach, Jørgensen koncentruje się przede wszystkim na tekstach literackich, szukając w nich obrazów „utraconego raj” i „Nowej Jeruzolimy”, rozważa także powiązanie utopii i praktyki. Pokazuje, że współcześnie najmocniejsze podłoże religijne posiadają utopijne programy tworzone przez grupy o cechach sekt. Przemiany myśli teologicznej oraz zmiana charakteru utopii czasowych, które rzadko przejmują religijny potencjał zawarty w utopiach przestrzennych, to przyczyny oddalenia się od utopijnej tradycji biblijnej, traktowania jej jako mitu, który dziś utracił swoją siłę. Jørgensen zwraca jednak uwagę także na procesy re-mityzacji tekstów; żadna więc z tendencji, jakie opisuje, nie wyklucza innych — również i na tym przykładzie potwierdza się charakterystyczna dla XX w. różnorodność sposobów korzystania z tradycji, wielość jej możliwych przekształceń.

Podobnie jak w dwóch omawianych powyżej rozprawach tendencja do teoretycznego potraktowania problemów utopii, do związania tego pojęcia z szerokim obszarem ludzkiego działania, występuje w artykule Jörna Rüsena zatytułowanym *Utopie und Geschichte*. Swoje rozważania rozpoczyna Rösen od stwierdzenia zasadniczej odmienności myślenia historycznego i utopijnego. Myślenie historyczne wykorzystuje jednak w swojej praktyce elementy bliskie utopii, z którą pozostaje we wzajemnej, specyficznej relacji mającej charakter krytyki, negacji oraz poczucia wspólnoty w realizacji społecznych zadań stawianych przed obydwojema typami myślenia. Utopię widzi Rösen jako artykulację przesadnych potrzeb, myślenie utopijne „bazuje na przewadze potrzeb nad danymi w danym czasie środkami ich zaspokojenia” (s. 358). Jedną z funkcji myślenia historycznego jest natomiast krytykowanie utopii, demaskowanie jej nastawienia na „nadmiar”, wynikające z doświadczenia, z wiedzy o przeszłości.

Rösen stawia jednak tezę, że myślenie historyczne podlega podobnej skłonności do przesadnych oczekiwań jak ta, którą samo krytykuje w utopiach. Ekwivalen-

tem utopijności staje się dawność, której podporządkowana jest metoda widzenia i pisania historii. Z kolei zaś każda utopia jest krytyką historii, i to w podwójnym znaczeniu: zarówno przeszłości, jak i sposobu jej opisania. Historia osądza każdą utopię, bada, jak daleko i prowokująco (w pozytywnym znaczeniu) wykroczyła ona poza dany jej zakres doświadczeń, jakie stwarza przesłanki do formułowania nowych życzeń, marzeń i nadziei. Relację między utopią a historią określa Rüsen jako „strukturalne napięcie wzajemnego wyzwania i krytyki” (s. 372). Omówiony powyżej tekst można by nazwać „nauką zmienności perspektywy czasowej”, pokazanie bowiem rozpięcia ludzkiego czasu — między historią a utopią — połączone z precyzyjną analizą mechanizmów działania tych doświadczeń uświadamia rolę, jaką może pełnić badanie utopii i historii „wpisanych” w literaturę.

Kolejne trzy artykuły, które zostaną tu omówione, pochodzą z tomu 2 *Utopieforschung*. Pierwszy z nich to tekst Reinholda R. Grimma *Arcadia und Utopia. Interferenzen im neuzeitlichen Hirtenroman*, który określić należy jako studium z poetyki historycznej. Autor stawia sobie za cel zbadanie wpływu utopii na romans pasterski, traktuje jednak to zagadnienie jako pretekst do szerszych rozważań poświęconych powiązaniom bukoliki, idylli oraz utopii. Interesują go jednak nie tylko gatunki, ale też sposoby widzenia świata, pewne szersze zjawiska przewijające się przez literaturę i historię idei, które określić by można mianem bukoliczności, sielankowości czy arkadyjskości z jednej strony, a utopijności z drugiej. Grimm zwraca uwagę na wspólnotę antycznej tradycji utopii literackiej i romansu pasterskiego, podkreślając, że uformowanie obu tych gatunków nastąpiło dopiero w renesansie. Wzorem romansu pasterskiego stała się bowiem opublikowana w początku w. XVI *Arcadia* Jacoba Sannazara, drugim wybitnym utworem „otwierającym rzekę nowożytnych romansów pasterskich” była *Diana* piszącego po hiszpańsku Portugalczyka Jorge'a de Montemayor, powstała w połowie stulecia. Oba utwory wykorzystywały model antycznej i humanistycznej bukoliki, zawierały elementy alegoryczne, ale przede wszystkim akcentowały istnienie granicy między światem wewnętrznym (arkadyjskiej fikcji) a zewnętrznym (realnego życia).

Arkadia tworzyła utopię przestrzenną, wyposażoną jednak w pewne sygnały utopijności czasowej. Przestrzeń arkadyjska staje się „przestrzenią refleksji”. Dzieje się tak wskutek oddzielenia jej dystansem zarówno od mitycznego „złotego wieku”, jak i od świata rzeczywistego, „pozapasterskiego”, co zapewnia jej podwójną niezależność. Grimm omawia specyficzne dla romansu pasterskiego sposoby funkcjonowania w odbiorze czytelnicznym, interesują go tu elementy zbieżne z mechanizmami lektury utopii. Rozprawę zamyka szkieletowe pokazanie przemian, jakim ulegał romans pasterski w w. XVIII, kiedy to był przedmiotem ataków teoretyków poezji, oraz w początkach XIX w. aż po powieść George Sand.

Zagadnienie usytuowania utopii literackiej wśród innych gatunków prozaicznych renesansu i baroku podejmuje Jörg Jochen Berns w artykule *Roman und Utopie. Ein typologischer Versuch zur Literatur des 16. und 17. Jahrhunderts*, przy czym w polu jego obserwacji znalazły się najważniejsze teksty literatury europejskiej tego okresu. Zostały one podzielone na cztery grupy tworzące paradygmaty gatunków: od romansów (powieści) reprezentujących styl niski — powieść pikarejska — poprzez przykładowe gatunki z zakresu stylu średniego — utopię wyspy („*Inselutopie*”) i powieść sielankową („*Schäferroman*”) — do romansu dworsko-historycznego („*Höfisch-historischer Roman*”). Zestawiony przez Bernsa schemat uwzględnia następujące zagadnienia: wzorcowe dla danego gatunku utwory, perspektywa narracyjna, czas i miejsce akcji, postacie utworu, role społeczne płci w świecie przedstawionym, stylistyka (także język — narodowy czy łacina), imiona bohaterów i nazwy miejsc oraz „postać dzisiejsza” danego gatunku, będąca wynikiem jego historycznych przekształceń.

Każdy z tych problemów staje się następnie przedmiotem szerszych rozważań, przy czym punkt odniesienia stanowi przeważnie utopia. Berns zajmuje się także stosunkiem utopii do wielkich gatunków epickich, np. w dygresji zatytułowanej „*Odysee*” und *Utopie* wskazuje na wyraźnie antyepicki charakter utopii. Szkicuje również możliwości rozszerzenia prezentowanej typologii, zwłaszcza przez uwzględnienie społecznego funkcjonowania tekstów. Spośród zagadnień, jakimi zajmuje się Berns w podsumowaniu swej precyzyjnej i wyważonej rozprawy, należałoby zwrócić uwagę na akcentowaną przez niego różnicę w relacjach między *Utopią* Morusa a jej kontynuacjami oraz na swoistą „cykliczność” innych gatunków przeciwstawioną „jednorazowości” utopii, w której obraz świata i fabuła są pełne, zamknięte, i nie konotują dalszych wydarzeń.

Artykuł: *Inselglück. Reise und Utopie in der Literatur des XVIII. Jahrhunderts* — jest autorstwa Ralpa Rainera Wuthenowa. Analizę zagadnienia zaczyna on od próby zdefiniowania literatury podróżniczej („*Reiseliteratur*”), ukazania jej wewnętrzznego zróżnicowania, a także omówienia przemian jej funkcji w epoce Oświecenia. W dalszym ciągu rozprawy wskazuje na popularność „podróży wyobrażonych”. Wśród nich szczególną rolę pełniła robinsonada, która „utopijny charakter uzyskuje dopiero wówczas, gdy nie jedna osoba, ale grupa osób, także obu płci, jest wyrzucana po rozbiciu statku na ocalające wybrzeże nieznaney wyspy, które z miejsca schronienia staje się dzięki korzystnym klimatycznym i innym warunkom nową ojczyzną [...], na którym rozwija się nowe społeczeństwo, przy czym poszczególne losy ludzkie spletają się w jedną wyspiarską wspólnotę” (s. 324). Utopia — według Wuthenowa — dotyczy zagadnień publicznych, XVIII-wieczne opisy podróży wykorzystują zatem elementy utopii i powieści, odbijając przy tym charakterystyczne tendencje intelektualne epoki.

Miejscem szczęśliwym, jakby zmitologizowanym rajem na ziemi, stała się w ówczesnej świadomości Tahiti. Pierwsze opisy tej wyspy miały utopijny charakter, rzeczywistość jednak wiodła ku jej zniszczeniu i to w podwójnym sensie: realnym, bo europejska cywilizacja nie przyniosła „dzikusom” nic dobrego, oraz mitycznym — wyspa szczęśliwa straciła swój urok i siłę oddziaływania do tego stopnia, że dopiero po dłuższej przerwie stała się ponownie symbolem natury (w początkach XX wieku).

Problematyka, którą zajął się Wuthenow, jest bardzo rozległa, skupia wiele wątków charakteryzujących XVIII-wieczne postawy światopoglądowe oraz wzorce zachowania; została ona zatem jedynie zasygnalizowana, odsłaniając nieoczekiwaną wielość perspektyw — także dla badania utopii innych epok.

Spośród wielu zasługujących na prezentację rozpraw tomu 3 *Utopieforschung* przedstawione zostaną cztery teksty dotyczące dwóch aspektów utopijności XVIII-wiecznej, ważnych jednak też dla historii i metody badania utopii. Pierwszy z nich to pojawienie się — w opozycji do utopii przestrzennej, opartej na przedstawieniu zamkniętego świata idealnego — utopii czasowej, w której rzeczywistość utopijna jest przesunięta w czasie w stosunku do momentu powstania dzieła. Zagadnienie to podejmują w swoich artykułach Reinhart Koselleck i Raymond Trousson. Aspekt drugi to przenikanie wątków utopijnych do myślenia o naturze i do jej przedstawiania w wieku XVIII. Te problemy znalazły odbicie w pracach Helmuta J. Schneidera i Rolfa Grimmingera. Wszystkie wymienione rozprawy charakteryzują się umiejętnym połączeniem rozważań nad utopią z ukazywaniem szerszych, przede wszystkim filozoficznych kontekstów światopoglądu oświeceniowego, w którym osadzone są interesujące autorów zjawiska.

Reinhart Koselleck w otwierającym tom szkicu *Die Verzeitlichung der Utopie* zwraca uwagę na występowanie w myśleniu utopijnym nastawienia na przyszłość, na powiązanie tego myślenia z filozofią historii. Ten właśnie proces, określony przez

niego jako uczasowienie utopii, ma swoje początki w optymistycznie nastawionej wobec czasu przyszłego epoce Oświecenia; obserwacja dalszych jego przemian ilustrować może zjawisko przechodzenia od utopii do antyutopii. Rozprawa Kosellecka wyraźnie uświadamia pożytki płynące z traktowania utopii nie jako zjawiska wyizolowanego z szerszego kontekstu, ale jako przedmiotu sprzężonego z filozoficzną, literacką i historyczną świadomością społeczną. Mniejszą natomiast uwagę autor poświęca relacjom łączącym utopię z rzeczywistością materialną — polityczną czy społeczną. Interesuje go, co jeszcze raz należy podkreślić, filozofia historii wpisana w teksty utopijne.

Przedmiotem przeprowadzonej przez niego analizy są dwa utwory, o których autorach Koselleck twierdzi: „Zaden z nich nie pisał utopii, jednak ich dzieła z gatunkowego i historycznego punktu widzenia są utopiami” (s. 1). Pierwszy z nich to *L'An 2440* Louisa-Sébastiena Merciera (1770), pokazujący „przyszły Paryż nie taki, jakim być powinien, lecz taki, jakim będzie” (s. 4). Drugi to *Die Buribunken, geschichtspphilosophischer Versuch* Carla Schmitta (1918), obraz świata, w którym podstawową czynnością jest pisanie; prezentacja społeczeństwa, w którym obowiązują ostre zasady kontroli i represji.

Wizja stworzona przez Merciera to naiwna utopia przyszłości, natomiast kreowana przez Schmitta nosi wszelkie cechy utopii negatywnej. Zdaniem Kosellecka jest to ilustracja przemian, jakie zaszły w rozumieniu idei postępu w ciągu 150 lat dzielących oba teksty: od jej afirmacji do — co najmniej — sceptycyzmu. Ukazuje to dobitnie rolę czynnika czasu w utopii i przemianę jego funkcji. Końcowy fragment szkicu Kosellecka przynosi refleksję nad filozoficznym znaczeniem utopii i jej widzeniem w perspektywie historycznej, połączoną ze stwierdzeniem, że przynajmniej niektóre elementy obu utopii doczekały się spełnienia — a zatem ze swego rodzaju wyznaniem wiary w sens i konieczność myślenia utopijnego.

Zauważyć należy, że w zaproponowanej przez niemieckiego historyka perspektywie wiek XVIII funkcjonuje jako początek nowoczesnej formacji umysłowej. Mercier i Wells, Huxley, Lem czy Asimov należą zdecydowanie do tego samego porządku kulturowego, ich pokrewieństwo z Morusem czy Campanellą ujawnia się dopiero przy odwołaniu się do szerszego historycznego i funkcjonalnego kontekstu. Na pewno nie małą rolę odgrywa tu literacka forma utopii wpisywanej w powieść, a nie mającej kształtu swoistego *speculum*, nacechowanego w dużym stopniu parnetycznie. Oprócz tych „technicznych” problemów podstawowe znaczenia dla tworzenia się kulturowej i myślowej wspólnoty utopii świata nowoczesnego odegrało włączenie w obręb zainteresowania ich twórców zagadnień związanych z postawą człowieka wobec historii i zmianami jego kondycji uzależnionymi od czasu, a zatem właśnie „uczasowienie utopii”, mające swe źródła — jak pokazuje Koselleck — w w. XVIII, w dziele Merciera.

Próbie dokładniejszego spojrzenia na owo dzieło przynosi artykuł Raymonda Troussona *Utopie, Geschichte, Fortschritt: Das „Jahr 2440“*. Zwraca się tu uwagę na znaczne w ostatnich latach zainteresowanie badaczy postacią Merciera, nie tylko jako teoretyka i praktyka teatru, ale właśnie przede wszystkim jako autora *L'An 2440*. Trousson zresztą opracował krytyczną edycję tego utworu. Warto wspomnieć, że polskiemu czytelnikowi znany jest *Obraz Paryża* Merciera, wydaje się, że wskazane byłoby opublikowanie również i drugiego dzieła tego pisarza, które stanowi — zdaniem Troussona — swoisty pomost między poglądami Turgota na postęp a myślą Condorceta. Uczony stwierdza także, iż widziany na tle ideologicznych poglądów XVIII w. *L'An 2440* ujawnia znacznie wyraźniej swą banalność niż oryginalność. Utwór Merciera nie jest też „wartościowy” jako profecja — jego futurologiczne przewidywania, którym sam autor przypisywał wielkie znaczenie, pokrywają się z późniejszą rzeczywistością historii tylko w małym stopniu.

Ważność powieści Merciera polega na otwarciu nowych możliwości przed utopią jako gatunkiem, u którego podstaw leżą zarówno nowy sposób pojmowania historii, jak i zmiana w rozumieniu powinności literatury i pisarza. Wyzwolenie od presji teologicznej pozwoliło XVIII wiekowi — pisze Trousson — na podkreślenie autonomicznego charakteru przemian ludzkości. W związku z tym pojawiło się zainteresowanie dla przyszłości, którego wyrazem jest idea postępu, zauważenie możliwości „przyspieszania rozwoju ludzi” (Condorcet).

Mercier podejmuje wątki millenarystyczne, ale czyni to w duchu zsekularyzowanej teologii, jego opis przyszłości oparty jest na metodzie analityczno-dedukcyjnej, którą dla rekonstrukcji historii ludzkości zastosował Rousseau. Świat przedstawiony w *L'An 2440* jest jednak kresem historii, nie ma tu zamknięcia perspektywy, jak w utopiach przestrzennych czy millenarystycznych. Jak stwierdza Trousson — czas jest czynnikiem ciągłego rozwoju, podkreśla dynamiczny charakter Mercierowskiej wizji, która staje się „quasi-obiektywną realnością” (s. 21), ukształtowaną zgodnie z regułami rozumu. Konsekwencją tego jest zmiana statusu literatury: przestaje ona być związana z imaginacją, nabiera natomiast charakteru antycypacji, przejmuje w pewien sposób funkcje *Ewangelii* — „księga ludzi zastępuje księgę Boga” (s. 22). Autor natomiast może być nie tylko twórcą rozrywki i marzeń, ale otrzymuje też zadania polityczno-mesjanistyczne.

Znaczenie utworu Merciera wyraźne staje się na tle procesu kształtowania się utopii; na miejsce obrazu dwu paralelnych rzeczywistości (tradycja Morusa) wstawia on historię przyszłości — „zaufanie do przyszłości wypiera tu eschatologię strachu” — kończy swój szkic Trousson (s. 23). Spojrzenie na historię utopii uświadamia jednak, że stan tryumfu nie był długotrwały, pokazuje to chociażby przedstawiony wyżej tekst Kosellecka.

Wydaje się, że obydwie te rozprawy przynoszą konstatacje niezwykle ważne dla widzenia XVIII-wiecznych powieściowych systemów utopijnych. Po pierwsze, opisują bardzo precyzyjnie ich „punkt dojścia”, będący jednocześnie przewyżczeniem ograniczeń starego chwytu powieściowej utopii statycznej. Po drugie zaś, ukazują powiązanie tej przemiany z systemem ideowym i światopoglądowym wieku Oświecenia oraz, po trzecie, wskazują jego źródła i konsekwencje, wiążą utopijność XVIII-wieczną z historią utopii, pozwalają zrozumieć swoistość i odrębność tego sposobu myślenia.

Inny aspekt oświeceniowej utopijności — związany z wizją natury — podejmują rozprawy Schneidera i Grimmingera. Natura była jednym z podstawowych tematów refleksji poetyckiej i estetycznej w literaturze niemieckiej w. XVIII — podobnie zresztą jak w całej kulturze i literaturze europejskiej tego stulecia. Formy przeżywania i przedstawiania natury różniły się znacznie w poszczególnych generacjach twórców i u przedstawicieli odmiennych tendencji, wiązały się z odrębnością światopoglądów i postaw filozoficznych; zagadnienia te doczekały się sporej literatury przedmiotu. Studia poniżej omawiane dotyczą utopijnego aspektu „tęsknoty do natury” ujawniającego się w niemieckiej literaturze wieku Oświecenia, koncentrują się na związkach systemów widzenia świata natury z filozofią historii, pokazując jedno ze źródeł procesu nowej idealizacji natury, odchodzącej od dawniejszych konwencji sielankowo-pasterskich.

Artykuł Helmuta J. Schneidera *Utopie und Landschaft im 18. Jahrhundert* stawia sobie za cel ukazanie relacji między krajobrazem oraz jego widzeniem a filozofią historii. Relacja ta jest, według autora, kształtowana w sposób utopijny, przynosi realizację marzeń o doznaniach transcendentnych podmiotu przeżywającego, ograniczonych jednak do świata rzeczywistego, nie mających nic wspólnego z Bogiem. Teoretycznym rozważaniem dotyczącym tego problemu poświęcona jest część pierwsza tekstu.

Autor rozpoczyna od stwierdzenia, że esej Schillera *O poezji naiwnej i sentymentalnej* był jednocześnie manifestem i analizą takiej postawy. Ujawniała się w nim charakterystyczna niekonsekwencja, polegająca na ukrywaniu przed sobą stworzonych przez siebie wymagań stawianych przed przyszłością i przypisywaniu ich sformułowania — przeszłości. To właśnie zmystyfikowanie własnej świadomości ma, zdaniem Schneidera, znaczny udział w fascynacji krajobrazem, widocznej zwłaszcza w sentymentalnych nurtach Oświecenia. Stawia on tezę, że taki stosunek do natury był jednym z elementów budujących w ówczesnym myśleniu przejście od „utopii” ku „utopijności”. W procesie tym miały swój udział trzy czynniki. Pierwszy to uwewnętrznienie, zsubiektywizowanie utopijnych oczekiwań wobec problemów społecznych i politycznych, drugi — redukcja obrazowości w wyobrażeniach przyszłości przy narastającej intensywności ich pojawiania się, wreszcie trzeci — estetyzacja utopii, oznaczająca zwiększenie się skali wewnętrznych przeżyć jednostek, połączona z tendencją do traktowania ich jako doznań o charakterze właśnie estetycznym. Schneider podkreśla również rolę nawrotu do krajobrazu. Po poznaniu całej kuli ziemskiej globus odarty z tajemnic przestał wywoływać metafizyczne nastawienia, dostarczać ich zatem musiały góry, morze, pustkowia, puszcze, lodowce i bagna. XVIII-wieczne widzenie krajobrazu było próbą odnalezienia w nim świata odpowiadającego podmiotowi patrzącemu, zgodnego z jego utopijnymi marzeniami o szczęściu, kształtującymi jednocześnie ów sposób patrzenia. Próbę opisu tej relacji na konkretnych przykładach spojrzeń na krajobraz podejmuje Schneider w dalszych częściach artykułu.

We wczesnym Oświeceniu krajobraz był obserwowany z dystansu, zmysł wzroku traktowano w sposób intelektualny. Prymat racjonalności i malarskości staje się przedmiotem krytyki przede wszystkim w literaturze sentymentalnej — u Hallera, Brockesa, Evalda von Kleista. W krajobraz zostają wpisane przeżycia o charakterze religijnym, mistyczne uniesienia, oczekiwanie łaski; należałoby tu uwzględnić wpływy pietyzmu. Właśnie ujawniające się napięcia między ziemską rzeczywistością podmiotu a utopijnym elementem transcendentnym uznaje Schneider za czynnik najistotniejszy dla „utopizacji” krajobrazu w XVIII stuleciu. Również „odkrycie” gór (zwłaszcza Alp) oraz zmiana stylu ogrodów posiadają pierwiastki utopijne. Przejście od ogrodu francuskiego do angielskiego oznaczało według Schneidera zmianę utopijnego nastawienia świadomości z uporządkowanych, centralistycznych konstrukcji na indywidualne, podmiotowe oczekiwania wiążące się z przyszłością.

Tragedię nowożytnego podmiotu pokonującego naturę, ale nie usatysfakcjonowanego swoimi osiągnięciami, przedstawił w V akcie II części *Fausta* Goethe. Schneider twierdzi, że tu właśnie — w konfrontacji z utopią podporządkowanej człowiekowi natury — kres swój znalazł oświeceniowy model widzenia krajobrazu.

Artykuł Schneidera jest, niestety, dość nieprecyzyjny, jego główne tezy wydają się nie do końca przekonywające, sposób dowodzenia ich przez autora — chaotyczny. Pewnym usprawiedliwieniem powinna tu być rozległość materiału. Ważność tej rozprawy polega przede wszystkim na zasygnalizowaniu problemu, na podsunięciu pewnej możliwości interpretowania przemian XVIII-wiecznej wizji natury i stosunku do niej.

Inny aspekt relacji natura—utopijność eksponuje Rolf Grimminger w szkicu *Die nützliche gegen die schöne Aufklärung. Konkurrerende Utopien des 18. Jahrhunderts in geschichtsphilosophischer Sicht*. W stosunku do natury odbijają się, zdaniem autora, utopijne cechy dwóch podstawowych tendencji, jakie wyróżnić można wewnątrz niemieckiej formacji oświeceniowej — uznającej prymat rozumu oraz dążącej ku subiektywizmowi, podmiotowej perspektywie, emocjonalności. Ten drugi nurt, którego znakiem rozpoznawczym są starania o traktowanie piękna jako wartości samodzielnej, prowadzi w stronę utopii estetycznej romantyzmu stawiającej

w centrum uwagi autonomiczny podmiot poznający. Celem Grimmingera jest ukazanie oświeceniowej prehistorii tej postawy i jej rywalizacji z nastawieniami racjonalistycznymi.

W jego rozprawie pojawia się także drugi, nie mniej ważny wątek, dotyczący funkcjonującego dziś naukowego modelu Oświecenia oraz inspiracji, jakie stwarza on dla rozważania zasygnalizowanej już problematyki. Omówienie tych partii szkicu Grimmingera przekraczałoby jednak ramy recenzji, jako że odwołuje się on do trzech prac nie przełożonych do dzisiaj na język polski (a wielka szkoda), mianowicie Maxa Horkheimera i Theodora W. Adorna *Dialektik der Aufklärung*, Jürgena Habermasa *Strukturwandel der Öffentlichkeit* oraz Reinharta Kosellecka *Kritik und Krise*. Kategorie wywiedzione z nich i poddane modyfikacjom stosuje autor do badania problematyki utopijności natury.

Filozoficzno-historyczne spojrzenie na Oświecenie powinno uwzględniać trzy konteksty: socjologiczny (przecięcie się sfer działania ekonomii i polityki), psychologiczny (przemiany postaw) i estetyczny — dotyczący miejsca w całości formacji sztuki i literatury. Omawiając dwa pierwsze plany Grimminger wskazuje, że konsekwencją dominowania na nich zasady racjonalności (w Oświeceniu „użytecznym”) było mające cechy utopijne dążenie do ogólności, wyraźne także w modelowaniu „nowego społeczeństwa”. Kryzys w sferze psychicznej, jaki daje się dostrzec pod koniec w. XVIII, był ceną płaconą za owo utopijne podporządkowanie się racjonalnej użyteczności. Zbyt mocne okazały się bowiem napięcia między obiektywną władzą absolutystycznego państwa działającą z zewnątrz a subiektywnym autorytetem rozumu uwewnętrznionym przez sumienie. Pojawiają się w efekcie zachowania melancholijne i hipochondryczne, mające znamiona patologii. Tak wygląda podłoże, na którym obserwować można powstawanie „pięknego Oświecenia”.

Grimminger wiąże owo podłoże przede wszystkim z zainteresowaniem naturą, ze zwracaniem uwagi na jej estetyczne wartości. Proces ten miał charakter utopijny. Zwiększanie się roli natury łączyło się ze zmianą nastawienia wobec jednego z zasadniczych pytań XVIII-wiecznej estetyki, dotyczącego dopuszczalnego zakresu przedstawiania w sztuce emocjonalnego stosunku człowieka do świata. Krytyka rygorystycznie racjonalnych postaw w tym zakresie rozpoczyna się już w latach czterdziestych i pięćdziesiątych i trwa poprzez sentymentalizm i „*Sturm und Drang*” do romantyzmu. Proces ten zachodzi „na krawędzi” Oświecenia i prowadzi do powstania estetycznej i filozoficzno-historycznej „utopii całości”, związanej z nowym określeniem podmiotu poznającego. Grimminger zamyka swój szkic przedstawieniem głównych tendencji w traktowaniu zasady „pięknej natury” od Gottscheda do Schillera. Podkreśla raz jeszcze, że utopia ta była wynikiem ucieczki przed zagrożeniami, jakie niósł traktowany instrumentalnie rozum. Spotykały się w niej sztuka i nowa podmiotowość, otrzymywała społeczny wymiar poprzez tworzenie się nowych postaw i zachowań oraz nowej publiczności.

Utopia „pięknej natury” jest zatem w ujęciu Grimmingera zarówno jednym z elementów składowych formacji oświeceniowej, jak i czynnikiem przygotowującym i powodującym jej rozpad. Pełne rozwinięcie tej utopii dokonuje się jednak dopiero w wieku XIX. Omówiony szkic dotyczy zagadnienia, którego ważność wciąż chyba pozostaje nie do końca doceniona. Wydaje się, że właśnie ukazując sposoby traktowania natury w w. XVIII i w początkach XIX można przedstawić wewnętrzną różnorodność Oświecenia oraz próbować wskazać istotne cechy przełomu romantycznego.

Studia zebrane w *Utopieforschung* nie budują jednolitej całości, która mogłaby stanowić syntezę wiedzy o utopii — nie to było przecież zamierzeniem twórców programu badawczego i autorów artykułów. Przynoszą jednak bardzo interesujący zakres możliwości dalszych badań na tym polu.

Wnioski, jakie nasuwają się po lekturze książki, można podzielić na dwie grupy. Pierwszą tworzą postulaty o charakterze metodologicznym. Przedstawione prace dowodzą, że jedynie badania o nastawieniu interdyscyplinarnym mogą przynieść znaczące efekty w badaniu utopii. Podstawowym założeniem takiej postawy badawczej winno być funkcjonalno-historyczne widzenie utopii oraz traktowanie ich jako elementów całej świadomości społecznej, a nie jako szeregu składników mieszczących się w porządku literatury, filozofii czy myśli społecznej. To integrujące spojrzenie na utopie musi jednak doceniać swoistość ich tworzywa, do pomyłek interpretacyjnych może bowiem prowadzić wypreparowywanie elementów utopijnych z dzieła literackiego i traktowanie ich jako pewnej całości o charakterze np. filozoficznym czy politycznym.

Druga grupa uwag musiałaby mieć charakter szczegółowy, ich przedstawienie wymagałoby jednak osobnej polemiki z każdą spośród rozpraw zawartych w *Utopieforschung*. Dotyczyłaby ona spostrzeżeń badaczy, wiążących się z konkretnymi tekstami utopijnymi czy z przejawami utopijności w myśli społecznej i filozoficznej. Trzeba jeszcze podkreślić, że wiele zagadnień pozostało poza zasięgiem zgromadzonych rozpraw, np. utopie XX-wieczne, problemy socjalizmu utopijnego, niektóre wątki profetyzmu chrześcijańskiego czy literatura fantastyczna.

Należy stwierdzić, że — mimo luk — *Utopieforschung* przynosi ogromną ilość spostrzeżeń, informacji, wiele kompetentnych wniosków, pomysłów i zaskakujących analiz, sporo precyzyjnych i przekonujących uogólnień. Ich przydatność, zwłaszcza w badaniach nad renesansową, barokową i oświeceniową literaturą utopijną, wydaje się niewątpliwa. Ogromny materiał historyczny i analityczny zebrany w tej książce stanowi równocześnie jedną z podstaw dla przyszłych badań nad utopiami i wezwanie do ich prowadzenia.

Sprawa metody badań nad utopią pozostaje jednak — mimo wszystko — otwarta, nie znajdujemy bowiem w całym ogromnym zbiorze jasno sformułowanej, uniwersalnej propozycji badania, wskazówek metodycznych, możemy tylko wyciągać wnioski z przedstawionych różnorodnych propozycji. Utopia wciąż wymyka się pragnieniom zamknięcia jej i ograniczenia, mimo wielości i różnorodności poświęconej jej refleksji.

Marcin Cieński